

**Protokół Nr 41/13/KZ**  
**z posiedzenia Komisji Zdrowia, Kultury i Bezpieczeństwa**  
**odbytego w dniu 18 grudnia 2013 roku**  
**w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Sitkówka-Nowiny**

W posiedzeniu, któremu przewodniczyła pani Krystyna Janiec udział wzięli członkowie komisji wg załączonej listy obecności (lista obecności stanowi załącznik Nr 1 do protokołu) oraz zaproszeni goście:

- Pani Anita Dziwoń – przewodnicząca GKRPA w Sitkówce-Nowinach,
- Pan Marcin Bekier – dyrektor SZPOZ w Sitkówce-Nowinach,
- Pan Krzysztof Rym – Zastępca Wójta Gminy,
- Pan Paweł Kaszyński – kierownik referatu budownictwa, zagospodarowania przestrzennego i inwestycji,
- Pan Jacek Kania – dyrektor GOK „Perła” w Nowinach,
- Pani Ewa Supierz – główna księgowa GOK „Perła” w Nowinach,
- Pani Joanna Młynarczyk-Kusińska - Skarbnik Gminy,
- Pani Izabela Dziewięcka – Sekretarz Gminy,

(Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu).

**Ad. 1**

**Otwarcie posiedzenia komisji**

Przewodnicząca o godz. 8.15 otworzyła posiedzenie komisji, powitała członków komisji i przedstawiła projekt porządku obrad:

1. Otwarcie posiedzenia komisji.
2. Działalność Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie gminy Sitkówka-Nowiny w roku 2013
  - realizacja zadań w zakresie przeciwdziałania nadużywania alkoholu i narkotyków,
  - tematyka programów profilaktycznych dla dzieci i młodzieży w placówkach oświatowych na rok 2014.
3. Analiza projektu budżetu na 2014 rok.
4. Analiza materiałów na sesję Rady Gminy.
5. Opracowanie planu pracy komisji na I półrocze 2014 r.
6. Sprawy różne.

7. Wnioski i opinie komisji.

8. Zamknięcie obrad komisji.

(Porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu).

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie (tj. 5 głosów „za”) przez członków komisji.

## Ad. 2

### **Działalność Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie gminy Sitkówka-Nowiny w roku 2013**

Radna Krystyna Janiec – pani Anito na wstępie chciałam podziękować za zaproszenie na spotkanie zorganizowane przez członków grupy AA, które odbyło się w bardzo miłej atmosferze.

Pani Anita Dziwoń – działalność GKRPA w roku 2013 została przedstawiona w Gminnym Programie. Gminny Program zawiera też szczątkową analizę diagnozy, która została wykonana w roku 2013. Zamieściłam w Gminnym Programie cel tej diagnozy, sposób w jaki została przeprowadzona oraz wnioski. Ta diagnoza to ponad 100 stron i jest dostępna w formie papierowej, gdyby ktoś był zainteresowany. Jest ona bardzo szczegółowa, bo dotyczy badania dostępności i spożywania alkoholu, narkotyków i leków i na pewno każdy dyrektor szkoły taką diagnozę ode mnie otrzyma.

Z diagnozy wynika jednoznacznie, że występują takie dwa niepokojące zjawiska:

- dzieci i młodzież nie mają pojęcia o tym, jak szkodliwe jest używanie alkoholu nawet w najmniejszej ilości. Uważają, że to im pomaga się relaksować, jest to doskonały sposób, aby się odprężyć, rozerwać;
- dzieci i młodzież spożywają łącznie z alkoholem leki.

Wyszło nam, że 20% dzieci w szkołach podstawowych przyjmuje leki bez wiedzy rodziców, z czego 68% to są leki przeciwbólowe. To nie jest tylko APAP, tylko są to leki, które zawierają pseudo efedrynę, która w połączeniu z alkoholem prowadzi do totalnego odurzenia. W szkole gimnazjalnej sytuacja jest jeszcze gorsza, ponieważ 92% uczniów zażywa leki bez wiedzy rodziców. Leki przeciwbólowe stanowią 88%.

W szkołach ponadgimnazjalnych 100% uczniów badanych spożywa leki bez wiedzy rodziców, leki przeciwbólowe 73%, czyli niby jest spadek w porównaniu do klas gimnazjalnych, ale z kolei preparaty witaminowe są częściej spożywane, bo wyszło aż 52%, uspokajające 36%, usypiające 28%.

W skali badań ogólnoeuropejskich nie odbiegamy absolutnie od normy, bo jest to odniesione do badań ESPADU, więc niby teoretycznie nie wygląda sytuacja źle, natomiast uważamy, że musimy zrobić coś ze świadomością rodziców, bo te leki przeciwbólowe są tak

ogólnodostępne, właściwie w każdym sklepie, kiosku dziecko może kupić te leki i w połączeniu z alkoholem efekty są takie jakie są.

Myszę, że to jest takie najważniejsze i niepokojące zjawisko i chciałabym w przyszłym roku – ja tego nie umieściłam w Gminnym Programie, ale w przyszłym roku może w kwietniu, maju będę chciała przeprowadzić we wszystkich klasach V-VI szkół podstawowych, w gimnazjum i szkołach ponadgimnazjalnych wywiadówki profilaktyczne dla rodziców ze szczególnym zwróceniem uwagi na to jak wygląda sytuacja z lekami i z alkoholem. Zbadane też zostało wstępnie zjawisko używania przez młodzież narkotyków, dopalaczy, z tym, że to była taka diagnoza bardzo pobieżna, ponieważ pani psycholog stwierdziła, że im więcej tej reklamy, promocji, tym oni częściej sięgają.

I cóż, wyniki są takie jakie są. Owszem spożywają te narkotyki, ale wcale nie jest to podstawowe i największe zagrożenie, bo największym zagrożeniem wychodzi z diagnozy jest alkohol, który jest jednak najbardziej powszechną substancją psychoaktywną w połączeniu z lekami, bo po co dzieciak ma wydawać pieniądze na marihuanę, jak za 2,5 zł kupi piwo, do tego weźmie dwa ibupromy i jest porównywalne działanie. Także myślę, że tutaj w tym roku na pewno będę chciała, żeby te wywiadówki zostały zrobione. Pewnie zrobi to osoba, która tą diagnozę robiła, ponieważ ona w głowie ma te wszystkie wyniki. Będzie mogła z rodzicami to dobrze omówić.

Uważam, że rodzice muszą wiedzieć, bo wynika z diagnozy, że rodzice nie mają w ogóle pojęcia o tym, jak dzieci piją i jakie są skutki.

Dodam, że z diagnozy wynika iż wiek inicjacji alkoholowej obniżył się, ale to też ogólnopolska skala to pokazuje - przypada między 12 a 13 rokiem życia. Pierwszy taki skok alkoholowy u dzieci jest po skończeniu szkoły podstawowej, kiedy idą do gimnazjum, zaczynają kontakt z alkoholem, natomiast regularnie upijają się między I a II klasą gimnazjum. To są dzieci, które mają 13-14 lat i nie ma się co dziwić, że potem trafiają do nas osiemnastolatki, którzy już kwalifikują się do leczenia szpitalnego.

W diagnozie wyszły też ciekawostki - bardzo aktywne po spożyciu alkoholu są dziewczynki, bardzo często wdają się w bójkę, różnego rodzaju znieważania, wyzwiska, są dużo agresywniejsze. Natomiast wyszło też, że bardzo często spożywają alkohol w lokalach. Też widocznie mają na to pieniądze, bo alkohol w lokalu nie kosztuje 2,5zł.

Radna Elżbieta Antoniak – to co pani powiedziała, to są przerażające te wyniki. Nasuwa mi się już po raz kolejny taki wniosek, że trzeba rozpocząć od edukacji rodziców, bo rodzice często wolą nie wiedzieć, unikają pewnych zagadnień, dyskusji, nawet z nauczycielem, żeby nie dowiedzieć się czegoś złego o swoim dziecku. Lepiej nie wiedzieć i nie ma problemu. Ale

też często bywa tak, że wcale to nie wynika ze złej woli rodziców, tylko jak to w tym przysłowiu, że „pod latarnią jest najciemniej”, czyli my jako rodzice dowiadujemy się jako ostatni. I trzeba uczulić rodziców.

Pani Anita Dziwoń – ja myślę, że dla chcącego rodzica nic trudnego. Doskonale człowiek wie, jak się dziecko zachowuje.

Niepokojące jest to, że w gimnazjum tyle procent dzieci używa leki bez wiedzy rodziców, a wynika nam z badania, że średnio dwa razy w tygodniu oni piją alkohol, bo było pytanie o to: ile razy w ciągu ostatniego miesiąca przed badaniem spożywałeś alkohol? I wyszło w przeliczeniu, że średnio 2 razy w tygodniu alkohol był spożyty. Zatem oni piją w tygodniu, wtedy kiedy mają lekcje, wtedy kiedy powinni być w szkole spożywają alkohol. Niech do tego dojdzie jakiś GRIPEX mocniejszy, to po co im marihuana? A tej marihuany naprawdę wychodzi niedużo, dopalaczy wyszło niedużo, nie ma co tutaj podnosić alarmu, natomiast alkohol jest najczęściej spożywany. Piwo króluje w każdym przedziale wiekowym, potem wódka.

Radna Wiesława Janus - dzieci jak pójdą do gimnazjum to uważają, że są już dorośli. Uważają się za dorosłych, a jednak nie są.

Pani Anita Dziwoń- dlatego chciałabym w przyszłym roku zacząć od tych wywiadówek z rodzicami. Nawet może nie wywiadówek, ale spotkań. Niech oni wiedzą, jak sytuacja wygląda. Dodam, że nie wygląda to źle w porównaniu do innych gmin, do całego kraju.

Radna Elżbieta Antoniak – mówię z własnego doświadczenia jako nauczyciel, że te spotkania z rodzicami powinny się odbywać w mniejszym gronie, w klasie. Przychodzi ktoś i króciutko i konkretnie z nimi rozmawia. Bo jak ich się zaprosi na ogólną salę to nie pójdą wszyscy, a tu może wreszcie się otworzy klapka rodziców.

Pani Anita Dziwoń – bardzo słuszna uwaga. Mam świadomość, że na hali, gdzie jest rodziców 200 to nic z tego nie będzie. W klasie być może ich to zainteresuje. Myślę, że nie będzie problemu z tym, żeby dogadać się z dyrekcją, bo to ważna rzecz.

Drugą rzeczą, która wyszła w diagnozie jest dostępność alkoholu.

W tym roku z Komisją przeprowadziliśmy 13 kontroli. Tylko te kontrole nasze nie dają nic poza tym, że gdzieś policja pod sklepem złapie pijaka, który na chodniku pije, wlepią mu mandat i tyle. My zgodnie z ustawą o Swobodzie Działalności Gospodarczej musimy takiego przedsiębiorcę zawiadomić o kontroli i on ma informację, że najwcześniej w ósmym dniu po zawiadomieniu ta kontrola może przyjechać, a najpóźniej w 21. Sami nie damy rady, bo te kontrole są planowe, zapowiedziane i jakoś ich jest taka sobie. W jednym przypadku tutaj na osiedlu został dany mandat, ale to już było nie w bezpośrednim sąsiedztwie terenu sklepu.

Byłoby dobrze, gdyby policja robiła tych kontroli więcej. Na pewno gdyby była jakaś straż jak w Kielcach byłoby lepiej, bo sama Komisja nie da rady. Dostępność do alkoholu jest. Bardzo łatwo mogą go kupić – 32% uważa, że łatwo jest zdobyć alkohol.

Radna Krystyna Janiec – ile jest punktów sprzedaży alkoholu na terenie naszej Gminy?

Pani Anita Dziwoń – 32, z tym że jest to alkohol każdego rodzaju. Alkohol który zgodnie z ustawą podlega limitowi, czyli wino, wódka, tych punktów mamy 22. Limit w całości jest wykorzystany. 1 punkt wolny jest w limicie gastronomicznym. Tam nie ma chętnych.

Radna Elżbieta Antoniak – chciałam poruszyć taką kwestię, że w godzinach wieczornych jak się już robi ciemno o godz. 18-19-stej na naszym placu festynowym, gdzie jest scena, gromadzi się młodzież, często podjeżdżają samochodami i jest wesoło na tej scenie. To nie są ludzie dorośli, to jest młodzież. Co oni tam robią? Na pewno piją. Może tam trzeba by było skierować policję, żeby podjechali, skontrolowali. Może tylko żartują sobie, bawią się, a może coś się tam dzieje.

Pani Anita Dziwoń – będę rozmawiać z panem Komendantem i przekaże tę informację, żeby zwrócili na to uwagę. Mogą podjechać tam pomiędzy jedną interwencją a drugą.

Odnosnie Gminnego Programu to powiem, że zamieściłam więcej godzin dla psychologa w świetlicy środowiskowej. Do tej pory były 3 godz. raz na 2 tygodnie, a myślę, że powinien być w każdym tygodniu po 2 godziny. Te dyżury psychologa będą kosztować 5.280 zł za cały rok.

Szkolenie dla sprzedawców na pewno w przyszłym roku też zrobimy, ponieważ był robiony ten zakup kontrolowany. Chciałabym też, żeby sprzedawcy mieli taką świadomość, że wiemy, które te punkty są takie podejrzane, że bez legitymowania się ten alkohol sprzedają. Bardzo niepokojące jest to, że ludzie nie reagują. W jednym przypadku było tak, że nie został wylegitymowany młody człowiek, natomiast kolejka była pięcioosobowa i nikt nie zareagował. To jednak ludzie też powinni reagować, tylko to jest tak, że każdy woli nie widzieć, nie odezwać się. Gdyby jednak dorośli reagowali w jakimś stopniu, to też ta sprzedawczyni miałyby to na względzie i być może nie byłoby tak łatwo z tym alkoholem jak jest.

Radna Zofia Duchniak - dlaczego na naszych barkach jest szkolenie sprzedawców, a nie jest np. przy wydawaniu zezwoleń nie spoczywa to na właścicielach sklepu. To on przecież z tego ma profity. Czym to jest podyktowane, że to jest w naszym zakresie i my finansujemy takie szkolenia?

Pani Anita Dziwoń – jest to jednym z elementów profilaktycznych wynikających z ustawy.

Wobec braku dalszych pytań o godz. 8.44 posiedzenie komisji opuściła pani Anita Dziwoń.

### **Ad. 3**

#### **Analiza projektu budżetu na 2014 rok**

O godz. 8.45 na posiedzenie komisji przybył dyrektor SZPOZ w Sitkówce-Nowinach pan Marcin Bekier.

#### **SZPOZ w Sitkówce-Nowinach**

Radna Krystyna Janiec – panie dyrektorze proszę nam powiedzieć jakie są pana bolączki, problemy związane z kontraktowaniem świadczeń zdrowotnych z NFZ. Jakie wnioski chciałby pan chciał wprowadzić do projektu budżetu na 2014 rok?

Pan Marcin Bekier – w temacie kontraktu na rehabilitację jesteśmy mile zaskoczeni. W 2014 roku przejęliśmy cały kontrakt z firmy, która miała wcześniej tę rehabilitację i nasz cały kontrakt został.

Od samego początku kiedy powstała firma konkurencyjna w Zgórsku próbowaliśmy walczyć odnośnie rehabilitacji, z tego względu, że tutaj na tym terenie to my zapoczątkowaliśmy tą rehabilitację, rozwijaliśmy ją przez 10 lat. Mimo tego, że były jakieś niejasności odnośnie podjazdu, niespełnione warunki - otrzymali kontrakt i ten kontrakt mieli przez rok 2012 i 2013. Ale już w kwietniu 2013 roku ja informowałem NFZ, że zabiegi rehabilitacyjne są przenoszone na inny teren, nie są dla mieszkańców Gminy, tylko mieszkańcy Gminy musieliby jeździć do Kielc na te zabiegi. Fundusz nie reagował, nie przyjechał nikt z NFZ skontrolować tej firmy. Dopiero po piśmie z października br., gdzie już załączyłem zdjęcia, można było przeczytać w gazecie artykuł, że KRIOMED rozwiązał umowę z NFZ. W listopadzie br., NFZ przysłał propozycję finansową na 2014 rok w takiej samej kwocie jak to było w roku 2013 czyli 57.000 zł.

Ta kwota pokrywa mniej więcej zadania realizowane w dziale fizjoterapii przez okres 3 miesięcy. Nie znaczy, że nie wykonywaliśmy świadczeń, bo przyjmowaliśmy wszystkich pacjentów, którzy się do nas zgłaszali. W 2013 roku zrobiliśmy nadwykonanie - zamiast 70.000 jednostek, wykonaliśmy 140.000 jednostek.

Ja tego aneksu na 2014 rok nie podpisałem, prosiłem Wójta i Przewodniczącego Rady o pomoc, żeby w jakiś sposób skontaktować się z panią dyrektor NFZ, z osobami, które są w Radzie NFZ i przedstawić sytuację. I tak z pomocą pana Wójta z Panią z Rady Funduszu poszliśmy do pani dyrektor. Po tym spotkaniu, które było w piątek - w poniedziałek otrzymałem już przygotowaną informację, że będziemy mieli dofinansowanie większe.

Dofinansowanie na 2014 rok jest na poziomie 169.000 zł. Także mam nadzieję, że nie będzie żadnych kolejek oczekujących, bo to jest tak duży kontrakt, że nie będzie żadnego problemu z przyjęciem pacjenta na rehabilitację. Etaty będą prawdopodobnie zwiększone, ktoś na pewno będzie przyjęty chociaż na część etatu, żeby odbudować to, co straciliśmy przez 2 lata.

W marcu br. prosiłem o przesunięcie środków finansowych z budżetu 2013 roku dla przychodni, czyli z programów profilaktycznych na zakup sprzętu rehabilitacyjnego co miało być częścią wkładu do projektu wyrównywania różnic między regionem z PFRON. Dopiero 10 grudnia br. podpisałem umowę z PFRONEM na sprzęt rehabilitacyjny. Tam zmniejszono trochę finansowanie - jest 18.000 zł PFRONU + 26.000 zł z budżetu gminy = 44.000 zł. W tym momencie jesteśmy na etapie przeglądania zapytań ofertowych na zakup sprzętu rehabilitacyjnego i planujemy zakupić aparat do ultradźwięków z dwoma głowicami, poręczę rehabilitacyjne do nauki i reedukacji chodu, bieżnię elektryczną z obciążeniem wagowym do 130 kg, stół rehabilitacyjny pięcioczęściowy do masażu, aparat do laseroterapii biostymulacyjnej z aplikatorem skanującym, aparat przenośny do laseroterapii z sondą punktową, aparat do masażu wibracyjnego z systemem zamkniętego obiegu wody i aparat do elektroterapii dwukanałowy. Mam nadzieję, że uda mi się podpisać umowę, tak, aby ten sprzęt dotarł do nas do dnia 24 grudnia br., tak, żeby od stycznia można było na nim pracować.

Co do budżetu 2013 roku - to jak państwo widzą dach, elewacja została wykonana, poza tym programy profilaktyczne prawie w 100% zostały wykorzystane, nawet mamy problem bo w Gminie Kielce także realizujemy takie programy i tam są umowy 3 letnie. Niektóre szczepienia na pneumokoki są to szczepienia cykliczne, bo są to trzy dawki, więc nie powinno być przestojów w tych szczepieniach, a skoro nam się skończyły w tym roku środki na te szczepienia i jest 18 grudnia, gdy nam przyjdą jakieś osoby w tym czasie to niestety nie mamy jak ich zaszczepić. Wiem, że budżet ma być uchwalony jeszcze w tym roku, więc nie będzie problemu, gorzej jak budżet uchwalają Państwo w miesiącu styczniu czy lutym, to mamy znów jakiś przestój.

Co do projektu budżetu 2014 roku - te programy, które pisaliśmy są niezmiennie, co jakiś czas próbujemy coś dołożyć na takiej zasadzie eksperymentalnej, np. program profilaktyki zmniejszania występowania otyłości - nie jestem zbytnio zadowolony z efektów tego programu. Ale ten program zostawimy z tego względu, że panie ćwiczą.

Chcieliśmy wprowadzić program wczesnego wykrywania raka jelita grubego, ponieważ w tym roku jako Gmina uczestniczymy w konkursie: „Zdrowa Gmina” i oprócz badań ginekologicznych, tj. cytologii, mammografii, ten program jest skierowany głównie pod

kątem wykrywania raka. Jeżeli byśmy wprowadzili taki program wykrywania raka jelita grubego dla osób w wieku 50-65 lat, to dla Gminy podniosłoby to w tym konkursie rangę i to jest już walka o pieniądze. Warto próbować.

Radna Krystyna Janiec – czy z kwoty, która jest w projekcie budżetu 132.000 zł, będzie można wygzekwować jakąś kwotę na ten dodatkowy program profilaktyczny?

Pan Marcin Bekier – tutaj są wyliczone dawki szczepień. Na przykładzie poprzednich lat mamy to wyliczone, czyli nie ma z czego.

Radna Krystyna Janiec – wnioski do projektu budżetu: był składany wniosek odnośnie informatyzacji przychodni. Proszę nam powiedzieć dlaczego akurat są tak ważne te środki, o które pan się stara?

Pan Marcin Bekier – staraliśmy się o wdrożenie systemu informatycznego, dokumentacji medycznej ze względu na to, że ustawa nas do tego zmusza, bo od sierpnia 2014 roku, w każdym ośrodku zdrowia musi być prowadzona przez placówki służby zdrowia dokumentacja medyczna wyłącznie w formie elektronicznej. Do tej pory, do 31 lipca może być prowadzona w formie elektronicznej lub papierowej. My mamy prowadzoną dokumentację w formie papierowej. Mamy sieć informatyczną, która jest rozbudowana w przychodni, prowadzimy wymianę elektroniczną między NFZ i przychodnią. Jednak zgodnie z ustawą o systemie informacji o ochronie zdrowia oraz zgodnie z ustawą o prawach pacjenta, jak i Rozporządzeniach Rady Ministrów z 2002 rok, Ministra Zdrowia z 2010 roku, konieczne jest prowadzenie dokumentacji medycznej w postaci elektronicznej, jest konieczna informatyzacja placówek zdrowia i wdrożenie specjalistycznego oprogramowania tychże placówek. Nie ma żadnych pieniędzy z Ministerstwa, również nie ma pieniędzy z NFZ, my mamy pieniądze z Funduszu na bieżące wydatki, czyli na opłacenie lekarzy, pielęgniarek, ciepło itd.

Radna Krystyna Janiec – czy zadanie, które byłoby wprowadzone, np. informatyzacja przychodni, czy zakup tego sprzętu, to jest sprzęt jako inwestycja czy jako sprawy bieżące? Na posiedzeniu Komisji Rolnictwa padła odpowiedź ze strony pani Skarbnik, że to są sprawy bieżące, to nie jest inwestycja. Nawet gdyby mogła być przydzielona dotacja wtedy musiałaby być opinia prawna.

Pan Marcin Bekier – są pewne obawy, że to nie jest inwestycją. Ja postarałem się o opinię Rady Prawnego, to jest Kancelaria Radców Prawnych Gospodarczych i Podatkowych Stanisław Steckiewicz, Zielonka, ul. Piłkarska.

Pan Marcin Bekier odczytał opinię prawną w/w prawnika, z której wynika, że zakup komputerów i oprogramowania z pewnością nie jest wydatkiem bieżącym, zgodnie z art.3 ustawy 1, pkt.17, ustawy z 29 września 1994 roku o rachunkowości.



Pan Marcin Bekier - ja wnioskowałem o kwotę 100.000 zł na informatyzację.

Poprosiłem jedną z firm, żeby przesłała taką szacunkową ofertę. Po przeanalizowaniu potrzeb wyszła kwota 139.000 zł.

Być może zostanie przesunięty ten termin wdrożenia systemu informatycznego w przychodni, ale wcześniej czy później i tak będziemy musieli to wdrożyć.

Pani Wiesława Janus - panie dyrektorze byłam w sanatorium i był tam fotel masujący całego kręgosłupa i nóg. Czy u nas w przychodni nie można takiego fotela zakupić? Nie jest to duży koszt – 1.800zł.

Pan Marcin Bekier – zakupić możemy dla wygody pacjentów, dzieci, młodzieży, ale NFZ nie da nam za to żadnego punktu. Tak samo musielibyśmy jeszcze rozbudować rehabilitację, bo jak państwo wiedzą jest wszystko ładnie podzielone, jednak ten fotel na pewno trochę miejsca zajmuje i dlatego nie wiem czy znajdziemy miejsce.

Radna Krystyna Janiec – mówimy o informatyzacji, był też wniosek do projektu budżetu dotyczący zakupu aparatu do ultrasonografii. Teraz chcąc wybrać, bo wiadomo, że Gmina nie ma dodatkowych środków finansowych, między aparatem do ultrasonografii a informatyzacją co dla Pana jest w tej chwili ważniejsze?

Pan Marcin Bekier – powiem tak: co z tego, że państwo kupicie aparat do USG dla mieszkańców, jeżeli przepis dotyczący wdrożenia informatyzacji wejdzie w życie w 2014 roku i wtedy my jako placówka ochrony zdrowia nie mamy możliwości funkcjonowania i realizowania swojej działalności.

Dodam, że nawet same duże zakłady połączyły się, stworzyły swój klaster i cztery największe firmy medyczne w Kielcach napisały projekt, który został zaakceptowany przez Urząd Wojewódzki i stąd mają środki na taką informatyzację.

Myślę, że zostanie przesunięty termin wejścia w życie tej informatyzacji, tak jak to było w przypadku dostosowywanie ośrodka zdrowia pod wymogi z Sanepidu. Na początku była ustawa, że musi to być zrobione w 2012 roku, później, że w 2014 roku a obecnie jest termin do końca 2016 roku. Natomiast my już mamy dostosowany ośrodek do tych wymogów.

Wobec braku dalszych pytań o godz. 9.29 posiedzenie komisji opuścił pan Marcin Bekier.

### **Analiza projektu budżetu na 2014 rok - Zadania inwestycyjne**

O godz. 9.30 na posiedzenie komisji przybyli:

- Zastępca Wójta pan Krzysztof Rym,

- Kierownik Referatu Budownictwa i Inwestycji pan Paweł Kaszyński.

Radna Halina Musiał – panie kierowniku analizując projekt budżetu, analizując WPF bardzo zaniepokoiło mnie to, iż zadanie inwestycyjne pod nazwą kanalizacja dla miejscowości Trzcianki w kwocie 1 mln zł, jest rozłożona na 6 lat. To jest inwestycja, na którą ludzie czekają już 14 lat i powiem, że chyba dostałabym od ludzi „baty” jakbym poparła taką prognozę i taki budżet, bo 6 lat czekać na kanalizację to jest nieporozumienie. Odcinkami chcecie budować, bo raz jest 150.000 zł, raz jest 200.000 zł, a są zadania, które zrodziły się w tym roku i są już ujęte w całej wysokości do realizacji, chociaż są dwa razy droższe niż kanalizacja z Trzcianek. Jaka jest hierarchia inwestycji, które są wpisywane do budżetu?

Pan Paweł Kaszyński – w tym roku zostały zlecone prace projektowe. Ze względu na trudności z ustawieniem przepompowni, które są potrzebne przy tej realizacji ścieków, zostaliśmy zmuszeni do wydłużenia terminu prac projektowych, do połowy przyszłego roku, na wniosek pani projektant, gdzie pismo dostaliśmy pod koniec zeszłego tygodnia.

Radna Halina Musiał – uważam, że ta decyzja odnośnie przedłużenia wykonania projektu była dużo później niż projekt budżetu i prognoza finansowa na lata 2014-2020.

Pan Paweł Kaszyński – nie znalazłem się na tym stanowisku przypadkowo, mam doświadczenie w tego typu rzeczach. Byłem z panią projektant przynajmniej trzy razy na oględzinach terenu i wiem z jakimi problemami borykała się ta pani, więc to pismo przewidziałem 1,5 miesiąca wcześniej, tylko czekałem kiedy je dostaniemy. To było wiadome, bo tereny, zwłaszcza z umiejscowieniem przepompowni to są tereny prywatne na chwilę obecną, więc uzgodnienia z prywatnymi właścicielami działek, na których trzeba umiejscowić takie przepompownie to się w 5 minut nie załatwi, a to należy do obowiązku projektanta. Na pewno będą pytania: ile, za ile, kiedy, po co, itd. I to są największe problemy z jakimi się trzeba borykać przy tym projekcie.

Oprócz tego część ludzi przy propozycji przejścia sieci nie wyraża zgody, aby ta sieć przechodziła po ich działce i trzeba znaleźć inne miejsce. Jest teraz pismo pani z Krakowa, że ona nie wyraża zgody na przejście kanalizacji przez jej działkę, żeby podłączyć kogoś, kto się znajduje za jej działką. Musimy znaleźć miejsce zasilające ten dom z całkiem innej strony. Oprócz tego w między czasie w tym roku część ludzi zakupiło działki i wyraziło chęć podłączenia się do tej kanalizacji.

To nie jest tak, że my rozpisując to na tyle lat, ta kanalizacja jak większość kanalizacji na terenie naszej Gminy jest robiona etapami, bo się nie da tego od razu zrobić. Ja nie będę komuś uzbrajał działki na sprzedaż wcześniej, niż ktoś tam zacznie budować. Wtedy wartość

tej działki u tej osoby wzrasta dwukrotnie, bo on już ma kanalizację, czego mamy przykłady w innych terenach Gminy, gdzie założono grupy inicjatywne, gdzie kanalizację musimy w polach robić.

Gmina do dnia dzisiejszego nie egzekwuje opłat adiacenckich, a powinniśmy takie opłaty pobierać za uzbrajanie terenów. To jest odpowiedź na pytanie dlaczego to jest rozłożone w czasie – ze względu na zagospodarowanie terenu i ilość podłączanych posesji w danym czasie. Jest dużo terenów, gdzie nie ma domów, a jest prowadzona kanalizacja.

Radna Halina Musiał – nie zrozumiałam tego, żeby aż na 6 lat to robić. Rozumiałabym jeżeli by to było na lata 2015 i 2016 a nie do roku 2019. Ja rozumiem, że są jakieś trudności, bo już jest projekt przesunięty na pół roku więcej, ale nie rozumiem, że aż na tyle lat.

Pan Krzysztof Rym – myślę, że pan Paweł dokładnie wyjaśnił z czego wynika to, że projekt musi być jeszcze realizowany pół roku. Projektantka nie jest w stanie go wykonać z uwagi na pojawiające się ciągle jakieś nowe wnioski do tego projektu do końca tego roku. Żeby to zrealizować „Wodociągi Kieleckie” daliśmy taki warunek, że trzeba wystąpić o nowe warunki, które będą już inne z uwagi na to, że pojawiają się nowi inwestorzy.

Co do realizacji - my na pewno zaspokoimy oczekiwania tych osób, które teraz już tam mieszkają, ponieważ na pewno na początku wybudujemy układ głównych sieci, żeby te osoby wszystkie mogły się włączyć, a jedynie ewentualnie pozostawimy na boku te obszary, gdzie jeszcze nie inwestują mieszkańcy. Nie będzie tak, że my będziemy po kawałku budować i czekać 6 lat, aż zakończy się cała inwestycja. Te najważniejsze odcinki zbudujemy. Przepompownie też muszą się pojawić, żeby to działało, żeby ci mieszkańcy, którzy mogą aby się włączyli, a tam gdzie będzie można to pominąć, to będziemy w następnych latach to robić.

Pan Paweł Kaszyński – kwota, która jest wpisana w tej chwili do budżetu, jest to szacowana kwota powstania tej kanalizacji z koncepcji, która powstała na nasze zlecenie uzasadniająca potrzeby projektowania tej kanalizacji, czy to będą oczyszczalnie przydomowe, czy to będzie kanalizacja naturalna. Ta kwota była wzięta z tej koncepcji. Tak naprawdę jakie będą koszty za wykonanie całej sieci kanalizacyjnej z przepompowniami, dowiemy się wtedy kiedy będzie oddana dokumentacja projektowa łącznie z kosztorysem inwestorskim. Ta kwota może wzrosnąć, zwłaszcza, że ten teren się rozrasta.

Radna Halina Musiał – rok 2014 jest rokiem wyborczym i będzie nowa Rada i może też być nowy Wójt - boję się, że te nasze rozważania gdzieś umkną i lepiej gdyby było zapisane, że w przeciągu 3 lat to zostanie zrobione a nie na 6 lat rozłożone.

Pan Paweł Kaszyński – pani patrzy tylko w jeden punkt, to jest kanalizacja w Trzciankach, a proszę popatrzeć na teren całej Gminy, przeanalizować budżet z kilku lat i jaką kwotą dysponujemy na inwestycje w ciągu roku, to pani też zrozumie pewne rzeczy.

Radna Halina Musiał – ja bym nic nie mówiła gdyby takie zadanie wyszło w tym roku i zostało rozłożone na tyle lat ale ludzie czekają już 14 lat.

Pan Paweł Kaszyński – tak jak mówię w budżecie nie jest tylko kanalizacja w Trzciankach. Inni ludzie też czekają sporo lat na drogi i tych dróg też nie ma. Sukcesywnie staramy się wszystkich zadowolić w ramach posiadanych funduszy.

Radna Halina Musiał – w tym nowym projekcie budżetu w zadaniach inwestycyjnych na 2014 rok jest wpisana pozycja: zakup nieruchomości kwota 300.000 zł - na co to jest? Bo ja miałam nadzieję, że może na zakup działki pod przepompownię.

Pan Krzysztof Rym – to proszę zapytać pana Sławka Sobczyka.

Pan Paweł Kaszyński – koszt zakupu mamy już wrzucony w inwestycje i zakup tych nieruchomości pod przepompownię, będzie wchodził w koszty tych inwestycji.

Radna Krystyna Janiec – modernizacja pokrycia dachowego nad pomieszczeniami schroniska. Czy tam w dalszym ciągu chodzi o wymianę tego dachu, który ciągle przecieka od początku inwestycji?

Paweł Kaszyński – kwota 200.000 zł ma poprawić szczelność tego dachu i ma usnąć te miejsca, w których te przecieki się odbywają.

Jedna z nowych pozycji w projekcie budżetu to 200.000 zł dotacji dla Starostwa Powiatowego na drogę w Szewcach. To też wiąże się z rozpoczęciem na naszym terenie etapu ścieżek rowerowych.

Radna Krystyna Janiec – modernizacja pokrycia dachowego na budynku „Perła” 713.000 zł.

Pan Paweł Kaszyński – to jest to czego w tym roku nie zapłaciliśmy. Płatność przechodzi na przyszły rok. I dlatego ta kwota jest pomnożona przez dwa – jest wpisane w roku 2013 i 2014.

Radna Wiesława Janus - budowa sieci wodno-kanalizacyjnej.

Pan Paweł Kaszyński – na terenie naszej Gminy mieszkańcy zakładają grupy inicjatywne. Polega to na tym, że np. dwóch, trzech, dziesięciu czy dwudziestu mieszkańców nowo wybudowanych domów, zakłada sobie grupę inicjatywną, która ma za zadanie wykonać projekt instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej na własny koszt i uzyskać pozwolenie na budowę. Jak zarejestrują tą grupę u nas, uzyskają pozwolenie na budowę i mamy fundusze, żeby to wykonać, prosimy tą grupę inicjatywną żeby przepisała to pozwolenie na budowę na Gminę. Wtedy Gmina wykonuje na swój koszt z pieniędzy MZWiK, albo z własnego

funduszu, sieć kanalizacyjną, albo wodociagową. Po stronie danego inwestora, czyli tych mieszkańców, jest wykonanie przyłącza na własny koszt.

Radna Halina Musiał – a w tym roku jeszcze będziemy mieć?

Paweł Kaszyński – nie. Pan Wójt Barycki wywalczył pieniądze, bo w tym roku już nam nie chcieli dać, gdzie dostaliśmy zwrot kosztów za prace projektowe związane z siecią wodociagową w Kowali, za grupy inicjatywne, które w tym roku wykonaliśmy na 200.000 zł i na przyłącza wodociagowe do budynków 33 i 38, budynku komunalnego nr 16 i przyłącza kanalizacyjne do budynków w Sitkówce. Jest to łącznie na kwotę 400.000- 450.000 zł.

Radna Halina Musiał – pan wspomniał, że było robione przyłącze wodociagowe i kanalizacyjne do bloków 33 i 38 oraz do budynku nr 16. W związku z tym chciałam spytać, bo mieszkańcy z Sitkówki dopytują się, kiedy będą robione do nich przyłącza?

Pan Paweł Kaszyński – nie będą do nich robione przyłącza wodociagowe. Muszą zrobić je na własny koszt. Projekty wykonała Gmina 5-6 lat temu. Mieszkańcy mogą się po nie zgłaszać. Dostaną te projekty do wykorzystania, do wykonania przyłącza. „Wodociągi Kieleckie” na chwilę obecną nie robią problemów z tymi projektami. Nic się ten teren nie zmienił i dlatego nie trzeba go uaktualniać.

Radna Halina Musiał – rozmawialiśmy jeszcze w czerwcu, lipcu, mieszkańcy również przychodzili i mieli zapewnione, że będą robione te przyłącza. Nawet ostatnio u pana Wójta była jedna pani i pytała.

Pan Krzysztof Rym – nic nie obiecałem, źle pani przekazano. Pani była w momencie kiedy było zagrożenie dostawy wody do tych budynków, od strony „Truskawicy”. Myśmy ten problem wzięli na siebie, w związku z tym, że dostawa wody od strony „Truskawicy” niosła za sobą zagrożenia, ponieważ ten wodociąg jest naziemny i baliśmy się, że może dojść do tego, że zimą zamarznie. I wykonaliśmy przyłącze do przychodni, dlatego, że z przychodni ta woda rozchodzi się taką pajęczyną do wszystkich budynków na terenie Sitkówki. Pani martwiła się, że tej wody nie będzie. Myśmy rozmawiali o tym, czy ta woda będzie w ogóle dostarczana. Ona miała pismo, z którego wynikało, że z dniem 31 października br. ZPW „Truskawica” nie będzie dostarczała wody, więc tu ją upewniłem, że Gmina ich nie zostawi. Co do przyłączy indywidualnych, niestety przepisy nie pozwalają.

Pan Paweł Kaszyński – mówiliśmy, że jak przepisy pozwolą, będą pieniądze, to zrobimy, po sprawdzeniu dokumentów.

Radna Halina Musiał – ale jednym robicie a drugim nie.

Pan Paweł Kaszyński – budynek nr 16 jest komunalny, to jest budynek, gdzie jest przychodnia. Jest to budynek Gminy. I w tych budynkach w których posiadamy lokale komunalne, dlatego jesteśmy zobligowani to dokonać.

Pan Paweł Kaszyński i pan Krzysztof Rym – ale proszę pokazać jeden dom, jedną osobę prywatną, której zrobiliśmy.

Radna Halina Musiał – ja powiedziałam, że zrobione są do bloków 33, 38 i do budynku nr 16, a do pozostałych nie. Ci ludzie mówią: to jedna grupa ludzi jest bardziej uprzywilejowana, drudzy nie.

Pan Krzysztof Rym – to proszę podać przykład taki, że na terenie Gminy nie ma takiej sytuacji, żeby do prywatnego domku Gmina zrobiła przyłącze.

Tak jak pan Paweł powiedział: szukaliśmy możliwości, ale nie możemy tego zrobić. Przed chwilą pan Paweł tłumaczył pani Wiesi na jakich zasadach wykonujemy sieci wodno-kanalizacyjne. Zrobiliśmy bardzo dużo, bo tutaj przy inicjatywach lokalnych każdy musi ponieść koszty wykonania projektu, a my w tym momencie dajemy im wszystko. Dostają projekt, uzgodnienia, tylko muszą ponieść koszty 10% wartości przyłącza, gdzie w przypadku grupy inicjatywnej każdy musi 100% pokryć.

Pan Paweł Kaszyński – przyłącza kanalizacyjne wykonują "Wodociągi Kieleckie" - MZWIK w ramach ochrony wód podziemnych.

Pan Krzysztof Rym – nawet nie. Tam oni dodatkowe środki pozyskali z Narodowego Funduszu i jest taki program, który pozwalał na to, żeby takie indywidualne przyłącza kanalizacyjne wykonać. MZWIK pozyskał środki, ale tutaj my też się dokładamy. Przecież z naszych środków pokrywamy część tych przyłączy, a właściciel płaci tylko 10%. Tam jest chyba 1.000zł + VAT.

Z tego co kojarzę, to już 1/3 osób wzięła projekty przyłączy indywidualnych do realizacji.

Wobec braku dalszych pytań o godz. 10.03 posiedzenie komisji opuścili

- pan Krzysztof Rym,
- pan Paweł Kaszyński.

**Przerwa od godz. 10.03 do godz. 10.15.**

Po przerwie na posiedzenie komisji przybyli:

- pan Jacek Kania - dyrektor GOK "Perła" w Nowinach,
- pani Ewa Supierz - główna księgowa GOK "Perła" w Nowinach.

## **Analiza projektu budżetu na 2014 rok - GOK „Perła” w Nowinach**

Radna Krystyna Janiec – omawiamy dzisiaj projekt budżetu na rok 2014. Komisja chciałaby się dowiedzieć jaka jest sytuacja finansowa w GOK-u „Perła” i jak się będzie przedstawiała sytuacja w roku przyszłym przy zaplanowanej w budżecie roku 2014 dotacji w wysokości 2.600.000 zł?

Pan dyrektor Jacek Kania – zacznę od dotacji celowej: kwota 220.000 zł. Zostanie to przeznaczone na: wymianę palników i instalacji na pływalni, w związku ze zmianą paliwa do ogrzewania. Mamy podpisaną umowę na gaz. Gaz ma się u nas pojawić do połowy października przyszłego roku.

Musimy również wymienić drzwi w kotłowni, ponieważ teraz są zwykłe a powinny być przeciwpożarowe. To dotacja zostanie przeznaczona na wymianę palników, instalacji, na projekt oraz wszystkie prace związane z przejściem na ogrzewanie gazowe. Czy to będą palniki z kotłami to jeszcze poddajemy analizie. Zanim przystąpimy do prac, przygotowują nam dwie firmy takie sugestie, co powinniśmy zrobić. Chciałbym, żeby były wymienione palniki wraz z kotłami. Kupić troszkę gorsze palniki, ale żeby wymienić te kotły. Tych pieniędzy na pewno by wystarczyło. To będą też palniki gazowe, albo gazowo-olejowe, bo musimy mieć alternatywę. Liczymy, że na tym gazie będą duże oszczędności, bo teraz mamy duże opłaty za serwis.

Radna Halina Musiał – panie dyrektorze jeśli nie zachodziłaby taka potrzeba, wymiana całych tych kotłów, wówczas jaki by był koszt dostosowania kotłowni do nowego paliwa?

Pan Jacek Kania – tyle ile jest w projekcie budżetu: 220.000 zł. Tylko się zastanawiam, czy nie warto kupić troszkę gorszych palników, a wymienić jeden kocioł.

Radna Krystyna Janiec – przy wymianie opalania olejowego na gazowe czy analizowano już jaki będzie procent oszczędności?

Pan Jacek Kania – analizowano, tylko trzeba pamiętać, że jest sprawność kotłów. Liczymy, że będzie 100.000 zł-150.000 zł. Myślę, że 100.000 zł śmiało można założyć, przy tym dachu, przy tej modernizacji. Rok 2015 to będą mniejsze koszty na paliwo.

Radna Halina Musiał – dotacja podmiotowa zaplanowana na 2014 rok to kwota 2.600.000 zł. Chciałabym się dowiedzieć jakie środki z tej dotacji są przeznaczone na basen, a jakie na działalność kulturalną.

Pani Ewa Supierz – my mamy taką analizę zrobioną, oddzielnie robię plany finansowe na poszczególne działy, ale tak naprawdę to nie powinno być dzielone, ponieważ działamy jako całość.

Musimy zaznaczyć, że w kosztach basenu są wszystkie etaty administracyjne, czyli księgowość.

Pan Jacek Kania – na kulturę na rok przyszły mamy zaplanowaną kwotę 409.000 zł.

Pani Ewa Supierz – w to zaliczamy: obsługę zespołów - czyli transport, posiłki, napoje, stroje – jeżeli byłoby takie zapotrzebowanie, wszelkiego rodzaju potrzebne materiały, np. na imprezy, dekoracje.

Pan Jacek Kania – jeżeli mówimy o transporcie to zaplanowaną mamy kwotę 22.000 zł. To jest również transport w ramach akcji "Wakacje w Gminie" - czyli wozimy dzieci na różne imprezy, na wycieczki, również ferie, kulig, organizację wolnego czasu dzieci i zespołów. Również jeśli mówimy o tych kosztach innych np. o materiałach, to też kupujemy dla dzieci różne rzeczy. Też wszystkie imprezy kulturalne, dożynki.

Pani Ewa Supierz – klub „Miniaturka”, czyli sekcja plastyczna - to wszystko tu wchodzi. Wynagrodzenie też dla tych pań z "Miniaturki", pracownik świetlicy w Szewcach, instruktorzy zespołów

Na dzień dzisiejszy nie wiem jakie są koszty utrzymania świetlicy w Szewcach. My mamy to przejąć i myślę, że od nowego roku z jakimiś środkami dodatkowymi to przejmujemy.

Pan Jacek Kania – nasz budżet nie przewiduje w tym momencie utrzymywania świetlicy w Szewcach. My go otrzymaliśmy w zeszłym roku do prowadzenia i otrzymaliśmy pracownika i na tego pracownika przeszły środki osobnymi dokumentami. Liczymy, że na budynek świetlicy w Szewcach po przejęciu otrzymamy dodatkowe środki na jego utrzymanie, bo my tego nie mamy tu zaplanowanego.

Na utrzymanie świetlic mamy przeznaczoną dotacji podmiotowej 220.000 zł i 45.600 zł dotacji celowej.

Pani Ewa Supierz – utrzymanie boisk, utrzymanie dwóch pracowników na boiskach, budynku sportowego „Orlika”, animator sportu - jest przeznaczone 169.250zł.

Pan Jacek Kania – można powiedzieć, że jest to kwota przeznaczona umownie na sport. W tym jest: woda, środki chemiczne, koszenie, utrzymanie oświetleń, wałowanie, itd. - czyli wszystko co związane jest z utrzymaniem boisk.

Pani Ewa Supierz – jeżeli chodzi o basen jest założona kwota 1.808.080 zł. Zwiększyłam w stosunku do wykonania tego roku prawie o 100.000 zł.

Planujemy dochody:

- 1.010.000 zł z biletów, czyli z obsługi basenów;
- z najmu dzierżawy 15.800 zł;
- ze zwrotu na opłaty medialne ok.3.130 zł;



- usługi reklamowe 5.000 zł

Razem: 1.041.430 zł - to są planowane dochody.

Myślę, że te dochody będą wykonane, bo one były opracowane na podstawie danych historycznych, były brane dane z kilku lat, była wyciągana średnia. Jest to realna kwota.

Koszty są założone na poziomie planu finansowego, który był dawany na 2013 rok. Nawet o 4.000 zł mniejsze.

Pan Jacek Kania – czyli nie zwiększyliśmy planowanych kosztów na rok przyszły. Jest to taki sam poziom jak tegoroczny.

To jest realne i mocno okrojone jeżeli chodzi o sprawy kultury, to jest wszystko na poziomie minimum.

Radna Krystyna Janiec – ile jest osób zatrudnionych na basenie "Perła" i czy ktoś ewentualnie z pracowników będzie odchodził na świadczenia emerytalne?

Pan Jacek Kania – w tym roku nikt nie będzie odchodził na emeryturę. Jest 28 osób zatrudnionych na basenie.

Pani Ewa Supierz – jeżeli chodzi o koszty założyliśmy w sumie 37 i ¼ etatu.

Instruktorzy zespołów są na umowy zlecenia.

Radna Halina Musiał – na kulturę na przyszły rok jest zaplanowane 409.000 zł, a w tym roku jakie będzie wykonanie?

Pani Ewa Supierz – prognoza do końca roku to kwota 377.112 zł

Pan Jacek Kania – to nie jest więcej - w br. nie było "Dni Nowin".

Radna Krystyna Janiec – wykonanie jest 377.000 zł, ale pragnę przypomnieć, że są zespoły, które działają w dalszym ciągu i instruktorzy zespołów, chóry za listopad i grudzień 2014 roku nie otrzymali wynagrodzenia, dlatego ta kwota jest troszeczkę mniejsza.

W projekcie budżetu na 2014 rok jest zaplanowana dotacja dla GOK w wysokości 2.600.000 zł. Jak państwo widzą działalność przy tej dotacji?

Pani Ewa Supierz – 2.600.000 zł to jest kwota, która nam pozwoli na prawidłowe funkcjonowanie bez żadnych niespodzianek jakie były w tym roku. Czyli, jeżeli dostaniemy 2.600.000 zł i koszty, które zaplanowaliśmy, to byśmy spokojnie funkcjonowali.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę naszą przeszłość czyli dług przejęty po likwidacji GOKSiR 300.000 zł i końcówkę tego roku to w sumie na koniec roku mamy 645.600 zł niedoboru.

Jeżeli dostaniemy dotację w wysokości 2.600.000 zł i odejmiemy te zobowiązania, które mamy zapłacić to zostaje 1.900.000 zł - to jest nierealne, żebyśmy normalnie przetrwali przyszły rok.

Pan Jacek Kania – zostaje nam kwota 1.900.000 zł, czyli mamy kwotę na wynagrodzenia i coś jeszcze i nie możemy teraz tych pieniędzy zostawić i powiedzieć: nic z tego nie wydajemy, trzymamy na wynagrodzenia od stycznia. My tej kwoty nie mamy, bo my dostajemy ją w transzach podzielonych na 12 miesięcy. Nie możemy powiedzieć, że my nic z tego nie ruszamy. My musimy kupić olej, zapłacić za energię, musimy utrzymać bieżącą działalność basenu.

Pani Ewa Supierz – jak ktoś stawia zarzuty, że nie zabezpieczono środków na wynagrodzenia, to przy naszej działalności nie jest to realne.

Pan Jacek Kania – nikt w budżecie domowym nie trzyma pieniędzy, jeśli ma czynszu 300 zł to nie trzyma 3.600 zł na cały rok. Nikt tak przy domowym budżecie nie robi i nikt w firmach nie zapewnia wynagrodzenia na cały rok już 1 stycznia.

Radna Halina Musiał – czy taką rozmowę przeprowadził pan razem z panią księgową, z panią Skarbnik i z panem Wójtem - odnośnie tego, że nie wystarczy, że trzeba coś jeszcze dołożyć?

Pan Jacek Kania – takie rozmowy się odbywają. Mamy przygotowane propozycje oddłużenia, żeby przekazać nam jednak dodatkowe 300.000 zł w przyszłorocznym budżecie. Też moglibyśmy zrobić pewne przesunięcia, czy to kadrowe, reorganizacyjne, czy inne - i takie rozmowy trwają.

Radna Krystyna Janiec – prosiłabym o poinformowanie członków komisji jak jest z płatnościami dla pracowników?

Pan Jacek Kania – przed sesją nadzwyczajną zostały wypłacone częściowo umowy, częściowo zostały wypłacone pensje dla pracowników zatrudnionych na umowę o pracę, bez pochodnych, bez ZUS-ów, bez umów zleceń - czyli bez instruktorów, bez „Orlika”, bez zastępstw. To było wypłacone później. Na dzień dzisiejszy nie mamy wypłaconych żadnych innych wynagrodzeń.

Pani Ewa Supierz – na dzień dzisiejszy nie mamy wypłaconej pensji za miesiąc listopad. Czekamy z niecierpliwością na pieniądze z banku, natomiast dostaliśmy tylko 85.000 zł także wypłacimy tą wypłatę myślę, że jutro, bo Święta się zbliżają. Udało nam się uzbierać na tyle pieniędzy z przychodów własnych, żeby uzupełnić te środki, które wzięłam z socjalnego na tą wcześniejszą wypłatę.

Pochodne za pensję październikową, którą dostaliśmy też z opóźnieniem, nie są zapłacone, tj. 53.592,71 zł. Zostanie pensja grudniowa niezapłacona, bo nie mamy pieniędzy. Teraz zapłacimy listopadową, grudniowej nie mamy. Pochodne od tej pensji, która jutro pójdzie to też przechodzą na styczeń. W sumie na wynagrodzenia i pochodne brakuje nam 372.000 zł.

Pan Jacek Kania – wczoraj uzyskaliśmy informację, że bank nam przyznał kredyt i jutro podpisujemy umowę i pieniądze na wynagrodzenia pójdą, tylko to jest zobowiązanie i my w ciągu roku musimy oddać to z kosztami.

Pani Ewa Supierz – w zadłużeniu, które wcześniej podałam już brałem pod uwagę ten kredyt.

Radna Halina Musiał – jaka jest wartość odtworzeniowa całego budynku, basenu?

Pan Jacek Kania – chyba nie jesteśmy w stanie tak jednoznacznie stwierdzić, ponieważ trzeba by brać rzeczoznawcę, trzeba by robić operaty szacunkowe. Na dzień dzisiejszy jest tylko wartość księgową, którą możemy podać.

Pani Ewa Supierz – około 7mln zł.

Pan Jacek Kania – za 7mln to byśmy nic nie zbudowali. To jest tylko dokument w księgowości, to nic nie znaczy.

Radna Krystyna Janiec – na Komisji Rolnictwa omawialiśmy projekt budżetu - jest pozytywna opinia RIO, czyli wielkich zmian do projektu budżetu chyba się nie wniesie, nie mniej jednak w przyszłym roku trzeba bacznie analizować i pytać. Będą jakieś wolne środki po przetargach wtedy zastanawiać się co dalej robić, czy prosić o dotacje, argumentować.

Pan Jacek Kania – w tym piśmie, które prześlemy do Wójta, zaproponujemy, że proces oddłużania jednostki naszej nie musi być jednoroczny.

Wobec braku dalszych pytań w dyskusji o godz. 11.08 obrady komisji opuścili:

- pan Jack Kania i pani Ewa Supierz.

**Przerwa od godz. 11.08 do godz. 11.18.**

Po przerwie na obrady komisji przysła Skarbnik Gminy pani Joanna Młynarczyk-Kusińska.

**C.d. - Analiza projektu budżetu na 2014 rok**

Radna Halina Musiał – czy budżety jednostek oświatowych zmieniły się w tym projekcie budżetu, który otrzymaliśmy na 14 dni przed sesją?

Pani Skarbnik – tak, są inwestycje, jest zakup kotła do gotowania dla szkoły w Nowinach. W sumie nie powinno się zmienić ogółem w tym dziale, aczkolwiek jest 178.000 zł rezerwy, reszta jest rozdysponowana.

Radna Halina Musiał – pytam, ponieważ Komisja Oświaty przekazała wniosek, żeby doszacować budżet Szkoły Podstawowej w Nowinach, gdzie brakuje 163.000 zł i jeżeli są

pieniądze, to my wnioskowaliśmy, aby z tej rezerwy budżetowej przeznaczyć środki na ten cel.

Pani Skarbnik – w projekcie budżetu zostało uwzględnione 20.000 zł na zakup kotła - o co państwo również wnioskowali, ale na wydatkach bieżących nie zostało uwzględnione, ponieważ uznaliśmy, że na początku roku nie jest celowe zakładanie, że tych pieniędzy braknie. Rezerwa jest po to utworzona, że jakby brakło to można dołożyć.

Na najbliższą sesję rady przygotowuję ostatnie zmiany w budżecie tego roku. Stanęliśmy przed takim problemem, że w jednostkach oświatowych albo zapłacimy ZUS w tym roku i obciążymy plan roku 2013, albo zapłacimy do 5 stycznia i obciążymy budżet 2014 roku - zastanowimy się z panem Wójtem. Pieniądze wydajemy te same, czyli pieniądze, które musimy zaoszczędzić w roku 2013 i teraz ja muszę zamknąć rok nadwyżką budżetową, żebym była w stanie zapłacić pensje dla nauczycieli 2 stycznia oraz ZUS do 5 stycznia za cały miesiąc grudzień. Zazwyczaj odbywało się to tak, że płaciliśmy ZUS do końca roku.

Z punktu widzenia finansowego kilka dni nie robi różnicy, ponieważ to są fizycznie te same pieniądze, czyli albo je zaoszczędzam i tego planu nie wykonuję albo płacę i mam plan wykonany w tych paragrafach prawie w 100% zakładając, że dobrze jest zaplanowany.

Te pieniądze muszą pochodzić z roku 2013, bo ja nie jestem w stanie 2 stycznia mieć pieniędzy na koncie, bo tak naprawdę miesiąc styczeń jest najtrudniejszym miesiącem dla Gminy, ponieważ wszystkie terminy płatności podatków przypadają na koniec miesiąca - kiedyś było tak, że był to 15 stycznia - czyli my nie mamy w Gminie wpływów w styczniu. Kłóci się to z zasadą budżetu, bo jeżeli coś jest w planie to powinno się to zrealizować, a jeżeli ja mam termin zapłaty ZUS do 5 stycznia, to ja żadnych pieniędzy z planu roku 2014 fizycznie mieć nie będę. Wymusza to na mnie oszczędność w roku 2013. Fizycznie pieniądze na rachunku bankowym są, nie ma zagrożenia, że ktoś nie weźmie pensji czy nie będzie miał zapłaconego ZUS-u.

W przypadku wszystkich jednostek oświatowych jest to blisko 400.000 zł. Muszę na te wszystkie płatności w oświacie do 5 stycznia (łącznie z wypłatą 30 grudnia i 2 stycznia) mieć kwotę 1.100.000 zł na koniec roku.

Jeśli podejmiemy decyzję, że płacimy ten ZUS w tym roku to okazuje się, że szkole w Nowinach w 2014 roku na planie braknie około 80.000 zł.

Tak jak mówię - zastanawiamy się czy płacimy ZUS teraz obciążając plan roku 2013, czy płacimy do 5 stycznia, obciążając plan roku 2014.

Żeby teraz zrobić tę operację i obciążyć, tak jak robiliśmy do tej pory, rok 2013, musielibyśmy zwiększyć nieco wydatki na pochodne i wynagrodzenia w Szkole Podstawowej

w Nowinach, bo to będzie ten ZUS od pracodawcy i pracownika. Wiem, że to może być około 80.000 zł - to byłby ten niedobór środków. Teoretycznie możemy taką operację wykonać, wtedy ta szkoła miałaby już oszczędność w przyszłym roku.

Chciałabym też wysłuchać państw opinii czy w ten sposób ich zasilić, czy zasilić wtedy kiedy im braknie tych środków. Ja myślę, że z góry dawać 160.000 zł, to chyba jest niecelowe.

Będę doradzać Wójtowi, albo jedno, albo drugie wyjście.

Radna Halina Musiał – jeżeli jest rezerwa budżetowa na oświatę, to czy my mamy teraz czy za pół roku to naprawdę nic się nie dzieje, tylko żeby ta rezerwa dotrzymała do tego czasu. Chyba na inne inwestycje nie może być wzięta?

Pani Skarbnik – ta rezerwa jest w dyspozycji Wójta. Wójt może nią dysponować, ale oczywiście nie w dowolny sposób. My w Urzędzie Gminy nie mamy działu 801 - nigdy takiej sytuacji nie było, żebyśmy ponosili z tego działu jakieś wydatki. Taka sytuacja jest tylko w przypadku zadań inwestycyjnych. Jeżeli ten dział 801 pojawia się w planie finansowym Urzędu Gminy, to tylko w przypadku inwestycji, jakiegoś dużego remontu, którego dyrektor placówki oświatowej nie chce sam wykonać.

My dowolnie nie dysponujemy środkami z tego działu, ponieważ przesuwając możemy zwiększyć z tego działu środki tylko jakiejś szkole, natomiast Wójt nie może z rozdziału 801 przesunąć środków na inny dział, bo nie ma takiego uprawnienia. Wójt może w ramach tego działu ponieść jakieś wydatki, ale tylko w zakresie oświaty, bo Wójt nie ma uprawnienia do dokonywania przesunięć wydatków między działami. Z tego co wiem to w tej rezerwie 178.000 zł będzie jakiś remont, ale będą to kwoty 20.000 zł.

Radna Halina Musiał – czy są środki finansowe i jakie na SKS-y w poszczególnych szkołach?

Pani Skarbnik – ja na to nie odpowiem, bo szkoła dostaje pulę środków. Ja już nie dzielę na paragrafy nikomu planu. Przy procedurze konstruowania budżetu szkoły składają projekty planów finansowych. Projekty przekraczały 20 mln zł łącznie. Po weryfikacji około 300.000-400.000 zł było mniej. Wzięliśmy wykonania za rok 2012 i 2013 wydatków poszczególnych szkół, ale ogółem. Nie wchodziliśmy w poszczególne paragrafy, bo my nie mamy dokumentów księgowych i takich uprawnień, żeby sprawdzić dokładnie każdą rzecz. Braliśmy pod uwagę rok 2012 i 2013 przewidywane wykonanie w skali globalnej i zaproponowaliśmy w pismach jedną kwotę każdej jednostce, ogólną, z prośbą o dostosowanie do tej kwoty swojego planu finansowego. To już od dyrektora każdego zależało co umieści. Radna Halina Musiał – z tego co mi wiadomo, np. w tej placówce co ja pracuję nie ma już pieniędzy na SKS i nie ma w budżecie na sekcję judo.

Pani Skarbnik – nie mogę na to pytanie odpowiedzieć. Ja akurat sekcję judo trochę znam i może należałoby się zastanowić nad jakąś częściową odpłatnością, żeby to mogło funkcjonować. Ja myślę, że wprowadzenie drobnych opłat byłoby naturalną rzeczą. Jestem mieszkańcem Gminy Morawica i tam nie ma za darmo dodatkowych zajęć. Myślę, że w przyszłości będziemy musieli podejmować takie decyzje, że jakieś dodatkowe zajęcia będą płatne. Symbolicznie, ale zawsze by to wspomogło. Trzeba się też starać o jakiś sponsoring, bo w mojej Gminie bardzo często są sponsorowane takie przedsięwzięcia.

Radna Halina Musiał – sekcja judo cieszyła się powodzeniem wśród dzieci. Jest to jakiś rodzaj spędzania wolnego czasu na sportowo. Uczy dzieci wytrwałości. Co roku te cykliczne imprezy, które organizujemy w szkole, to turnieje judo o zasięgu wojewódzkim.

Pani Skarbnik – ja myślę, że pani dyrektor podejmie wszelkich starań, aby to funkcjonowało. Myślę, że jeśli by była wprowadzona kwota opłaty 10 zł miesięcznie to nie byłoby to problemem.

Radna Krystyna Janiec – wracając do wczorajszego posiedzenia Komisji Rolnictwa - temat dotacji do SZPOZ w Sitkówce-Nowinach kwota 132.000 zł na programy profilaktyczne. Był również wniosek na zakup aparatu do ultrasonografii oraz wniosek dotyczący z informatyzowania placówki przychodni.

Zgodnie z artykułem 56 ust.2, ustawy o systemie informacji, ochronie zdrowia (...), dokumentacja medyczna od 1 sierpnia 2014 roku musi być prowadzona przez placówki służby zdrowia wyłącznie w formie elektronicznej. O prowadzeniu dokumentacji medycznej w formie elektronicznej jest mowa również w ustawie o prawach pacjenta (...). Koniecznym wymogiem prowadzenia dokumentacji medycznej w postaci elektronicznej jest wcześniejsza informatyzacja placówek służby zdrowia i wdrożenie specjalistycznego oprogramowania dla tychże placówek.

Zgodnie z §80 Rozporządzenia, system teleinformatyczny powinien zapewnić: zabezpieczenie dokumentacji przed uszkodzeniem lub utratą, integralność i wiarygodność dokumentacji, stały dostęp do dokumentacji dla osób uprawnionych oraz zabezpieczenie przed dostępem osób nieuprawnionych, wydrukowanie kopii dokumentacji medycznej itd. Obecnie system w placówce przychodni działa bardzo dobrze. Spełniamy wszystkie wymogi merytoryczne i techniczne, aby w pełni wymieniać dane z NFZ. Obecnie w systemie prowadzone są tylko świadczenia i deklaracje pacjentów podstawowej opieki zdrowotnej, ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, rehabilitacji i tak bazę danych zajmują 3GB.

Nowa ustawa powoduje, że musimy wprowadzić do systemu pełną dokumentację medyczną, czyli wprowadzamy wszystko: pełny opis choroby, skany, zdjęcia RTG, USG, wyniki badań

krwi, moczu itd. Powoduje to zakup i instalację nowego zintegrowanego systemu do obsługi przychodni.

Pani mi powiedziała, że gdyby były środki, to byłoby to jedno z ostatnich zadań, które można byłoby wprowadzić, ponieważ jest to zadanie nie inwestycyjne tylko bieżące. Na dzisiejszym posiedzeniu gościem również był pan dyrektor Bekier i informował nas o tej ustawie i przedstawił opinię prawną, z której wynika, że zakup komputerów i oprogramowania nie jest wydatkiem bieżącym.

- Radna Krystyna Janiec odczytała część opinii prawnej z Kancelarii Radców Prawnych Gospodarczych i Podatkowych Stanisław Steckiewicz, Zielonka, ul. Piłkarska.

I chcielibyśmy jako komisja taki wniosek napisać do budżetu gminy

Pani Skarbnik – jeżeli miałabym taki wniosek rozpatrywać, że wprowadzę go do budżetu to ja muszę mieć w tym temacie opinię RIO.

Nie zgodzę się z tą opinią prawną, ponieważ są środki trwałe i pozostałe środki trwałe. Środek trwały - powyżej 3.500 zł, a pozostały środek trwały - poniżej 3.500 zł. W budżecie obowiązuje taka zasada, że wszystkie środki trwałe realizujemy z wydatków inwestycyjnych, a pozostałe środki trwałe z wydatków bieżących. Te środki poniżej 3.500 zł nie są już w ten sposób traktowane, jak przedstawiono w tej opinii. Trzeba by było mieć specyfikację istotnych warunków zamówienia, żeby dokładnie wiedzieć jaki serwer, ile i jaki komputer, żeby w ogóle rozgryźć to pod względem księgowym, w jaki sposób wybrać finansowanie.

Budzi to wiele moich wątpliwości, więc na pewno w tym momencie nie możemy tego przyjąć do budżetu. Tak samo zdajemy sobie sprawę z tego, że mamy już duży limit wydatków bieżących i jeżeli by coś podchodziło pod wydatki bieżące to tym bardziej nie możemy tego rozpatrywać.

Radna Krystyna Janiec – jeżeli w pierwszym lub w drugim kwartale 2014 roku po przetargach zostaną środki finansowe, to czy wniosek, który byłby złożony odnośnie zakupu aparatu do ultrasonografii dla potrzeb przychodni będzie uwzględniony w przyszłym roku?

Pani Skarbnik – ja nie mogę odpowiedzieć. Wniosek cały czas można złożyć. Wszyscy mają prawo, natomiast ja nie decyduję o kolejności zadań. Jeżeli pojawią się w pierwszym kwartale środki to na pewno ich nie rozdysponuję, będę doradzać, żeby tego nie robić. Myślę, że dopiero po półroczu możemy się zastanawiać.

Wobec braku dalszych pytań w dyskusji o godz. 12.01 z posiedzenia komisji wyszła Skarbnik Gminy pani Joanna Młynarczyk-Kusińska.

Członkowie Komisji dyskutowali na temat projektu budżetu Gminy na 2014 rok.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Janiec poinformowała, że komisja powinna wypracować opinię na temat projektu budżetu Gminy na 2014 rok.

Radna Zofia Duchniak – moje stanowisko odnośnie budżetu: jestem niezadowolona, jest przepełniony konsumpcją, przede wszystkim jest kredyt, a ja absolutnie jestem daleka od kredytów. Na tą chwilę wstrzymuję się.

Krystyna Janiec – ja rozumiem, nikt nie jest w pełni zadowolony. Wiemy jakie są wydatki na oświatę, na kulturę, itd. Ale skąd wziąć dodatkowych środków na inwestycje, skoro wydatki bieżące równają się dochodom. I albo jest się "za" budżetem, albo "przeciw".

Radna Zofia Duchniak – o ile to ja będę przeciw, ale nie wiem, zobaczę. Mogę się wstrzymać, mogę w ogóle nie głosować.

Radna Wiesława Janus – zagłosuję "za" przyjęciem budżetu.

Radna Elżbieta Antoniak – moje zdanie też jest takie: jeżeli jest pozytywna opinia RIO to głosuję "za", dlatego że nigdy nie będziemy w całości ze wszystkiego zadowoleni.

Nie ma w tym budżecie jakiś zwiększonych dochodów, tym bardziej, że podatki utrzymaliśmy na ubiegłorocznym poziomie. Myślę, że są pewne oznaki, że oszczędności będziemy musieli wprowadzać. Wiadomo, że oświata czy kultura pochłania ogromną ilość budżetu i dlatego brakuje trochę na te inwestycje. Przyjmę ten budżet mając świadomość, że w ciągu roku mogą nastąpić jakieś zmiany i na pewno musimy się też do tego przygotować.

Radna Halina Musiał – ja jestem niezadowolona odnośnie tego, ażeby inwestycje pod nazwą budowa kanalizacji rozłożyć na 6 lat. Nie popieram WPF-u, gdzie rozkłada się tę inwestycję do roku 2019. Uważam, że jakieś priorytety odnośnie zadań inwestycyjnych powinny być brane pod uwagę. Uważam, że mieszkańcy moi oczekują ode mnie tego, aby ta inwestycja była wykonana. Mam wielki dylemat odnośnie tej uchwały budżetowej ze względu też na to, że RIO wydało pozytywną opinię ale oni patrzą, żeby nie było zadłużenia, bo musi być mniejsze niż 60%, a jest 37%.

Odnośnie WPF-u - nie przekonują mnie słowa pana kierownika Kaszyńskiego, ani Wójta Ryma, że dobrze jest, że ta inwestycja będzie wykonywana w ciągu tylu lat. Uważam, że my - społeczeństwo Sitkówki i Trzcianek, nie mamy nic. Nie mamy świetlicy i chcemy tylko tej inwestycji pod nazwą kanalizacja. Nie jesteśmy sołectwem, choć wszyscy przegłosowaliśmy na którejś sesji, aby powstało sołectwo Trzcianek i Sitkówki. Nie mamy funduszu sołeckiego. Prosimy się o progi zwalniające, a gdybyśmy mieli fundusz sołecki sami moglibyśmy sobie



zrobić. Ja jestem zawiedziona jeśli chodzi o ten budżet i o tą prognozę finansową. Na dzień dzisiejszy ja nie wiem jak się zachowam przy głosowaniu uchwały budżetowej. Ja się wstrzymuję. W ogóle nie głosuję, bo mam prawo.

O godz. 12.10 posiedzenie komisji opuściła radna Halina Musiał.

O godz. 12.11 na posiedzenie komisji przyszła Sekretarz Gminy pani Izabela Dziewięcka.

Pani Sekretarz – dobrze byłoby uzyskać jakiś konsensus, żeby rada uchwaliła ten budżet. Jeżeli to nie nastąpi to wówczas RIO ma obowiązek ustalenia budżetu gminy do końca lutego. Wtedy RIO ustala budżet, a organ wykonawczy, czyli Wójt realizuje ustalony budżet. Proszę zwrócić uwagę, jeżeli RIO daje pozytywną opinię w stosunku do projektu budżetu, to jej obowiązkiem jest uchwalenie takiego budżetu, który będzie zawierał, tak jak w tej chwili przepisy stanowią, zadania własne i zlecone realizowane przez gminę.

O godz. 12.20 posiedzenie komisji opuściła Sekretarz Gminy pani Izabela Dziewięcka.

#### **Ad. 7**

##### **Wnioski i opinie komisji**

Członkowie komisji na posiedzeniu wypracowali opinię nt. projektu budżetu Gminy na 2014 rok:

- Po analizie projektu budżetu Gminy Sitkówka-Nowiny na rok 2014 Komisja pozytywnie ocenia przedstawiony projekt budżetu.

W głosowaniu uczestniczyło 4 radnych.

Wyniki głosowania: „za” – 3 głosów, „przeciw” – 0 głosów, „wstrzymało się” – 1 głos.

#### **Ad. 4**

##### **Analiza materiałów na sesję Rady Gminy**

Członkowie komisji nie wnieśli uwag do materiałów na sesję rady.

#### **Ad. 5**

##### **Opracowanie planu pracy komisji na I półrocze 2014 r.**

Członkowie komisji opracowali plan pracy komisji na I półrocze 2014 roku - plan pracy stanowi załącznik do protokołu.

**Ad. 6**

**Sprawy różne**

Spraw różnych nie było.

**Ad. 8**




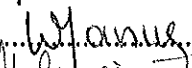
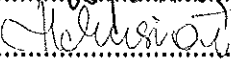
**Zamknięcie obrad**

Wobec zrealizowania porządku posiedzenia, przewodnicząca Krystyna Janiec o godz. 12.42 zamknęła posiedzenie komisji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Alina Jedynak - inspektor ds. obsługi Rady Gminy i spraw organizacyjnych.

Data i podpisy członków komisji: 24.02.2014w.

1. Krystyna Janiec ..... 
2. Elżbieta Antoniak ..... 
3. Zofia Duchniak ..... 
4. Wiesława Janus ..... 
5. Halina Musiał .....  26.02.2014w.

**Plan pracy komisji**  
**Zdrowia, Kultury i Bezpieczeństwa**  
działającej przy Radzie Gminy Sitkówka-Nowiny  
**na I półrocze 2014 r.**

<u>Miesiąc</u>	<u>Temat spotkania</u>	<u>Zaproszeni goście</u>
<b>Styczeń</b>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Działalność Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie gminy Sitkówka-Nowiny: <ul style="list-style-type: none"> <li>• realizacja zadań w zakresie przeciwdziałania nadużywania alkoholu i narkotyków</li> <li>• tematyka programów profilaktycznych dla dzieci i młodzieży w placówkach oświatowych na rok 2014</li> </ul> </li> <li>2. Kalendarz imprez kulturalny w roku 2014.</li> <li>3. Sprawy różne.</li> <li>4. Wnioski i opinie komisji.</li> </ol>	Przewodnicząca GKRPA  Dyrektor GOK
<b>Luty</b>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Realizacja inwestycji na terenie gminy Sitkówka-Nowiny – informacja za rok 2013.</li> <li>2. Sprawy różne.</li> <li>3. Wnioski i opinie komisji.</li> </ol>	Kierownik referatu budownictwa i inwestycji
<b>Marzec</b>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Stan bezpieczeństwa przeciwpożarowego na terenie gminy Sitkówka-Nowiny - informacja za rok 2013.</li> <li>2. Stan bezpieczeństwa publicznego na terenie gminy Sitkówka-Nowiny – informacja za rok 2013. <ul style="list-style-type: none"> <li>• kierunki działania mające na celu zmniejszenie przestępczości i wypadkowości wśród dzieci, młodzieży i osób dorosłych.</li> </ul> </li> <li>3. Sprawy różne.</li> <li>4. Wnioski i opinie komisji.</li> </ol>	Komendant Gminny OSP Komendant Policji w Chęcinach

<b>Kwiecień</b>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Funkcjonowanie SZPOZ w Nowinach i filii w Sitkówce <ul style="list-style-type: none"> <li>• informacja finansowa z przydzielonej i wykorzystanej dotacji w 2013 r.</li> <li>• kondycja finansowa placówki w 2014 r.</li> <li>• programy profilaktyczne i formy ich realizacji w 2014 r.</li> </ul> </li> <li>2. Działalność Gminnej Biblioteki Publicznej w Nowinach w 2013 roku <ul style="list-style-type: none"> <li>• informacja z działalności biblioteki i punktów bibliotecznych w sołectwach.</li> </ul> </li> <li>3. Sprawy różne.</li> <li>4. Wnioski i opinie komisji.</li> </ol>	<p>Dyrektor SZPOZ</p> <p>Dyrektor Biblioteki</p>
	<p><b>II posiedzenie</b></p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Działalność GOPS na terenie gminy Sitkówka-Nowiny <ul style="list-style-type: none"> <li>• informacja za 2013 r.</li> <li>• formy pomocy osobom potrzebującym.</li> </ul> </li> <li>2. Działalność świetlicy środowiskowej w Nowinach i w Szewcach (komisja wyjazdowa).</li> <li>3. Sprawy różne.</li> <li>4. Wnioski i opinie komisji.</li> </ol>	<p>Kierownik GOPS</p> <p>Pracownicy świetlic</p>
<b>Maj</b>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Działalność Gminnego Ośrodka Kultury „Perła” w Nowinach w 2014 r. <ul style="list-style-type: none"> <li>• kierunki działania.</li> </ul> </li> <li>2. Analiza sprawozdania z wykonania budżetu gminy Sitkówka-Nowiny za rok 2013.</li> <li>3. Sprawy różne.</li> <li>4. Wnioski i opinie komisji.</li> </ol>	<p>Dyrektor GOK</p> <p>Skarbnik Gminy</p>
<b>Czerwiec</b>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Wakacje dla dzieci objętych opieką GOPS.</li> <li>2. Analiza programu „Wakacje w Gminie”.</li> <li>3. Opracowanie planu pracy komisji na II półrocze 2014 r.</li> <li>4. Sprawy różne.</li> <li>5. Wnioski i opinie komisji.</li> </ol>	<p>Kierownik GOPS</p> <p>Dyrektor GOK</p>

Przewodnicząca komisji w przypadkach uzasadnionych może zmienić termin posiedzenia lub dodatkowo wprowadzić pod obrady zagadnienia wynikające z aktualnej sytuacji.

*Przewodnicząca komisji*

*Krystyna Janiec*